PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

DWUTYGODNIK

WARSZAWA
KONTO w P.K.O. 1465

KOSZYKOWA 7
TELEFON 250-85

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM

PRZEMYSŁU, HANDLU i FINANSÓW

WARSZAWA,

GRUDZIEŃ 1926.

CENY OGŁOSZEŃ
za jeden raz:

za całą str. zł. 250.—
„ połowę str. „ 130.—
„ jedną czwartą str. „ 70.—
„ „ ósmą „ „ 40.—
„ IV str. okł. 50% drożej
II i III „ „ i miejsca specj. o 25% drożej.

Przy ogłoszeniach wielokrotnych ustępstwo:

Przy 3-krotnem 5%
„ 6 „ 10%
„ 12 „ 20%

Przy wielokrotnych ogłoszeniach projektujemy klisze.

O kierownictwo polityki gospodarczej.

Duże znaczenie dla rozwoju życia gospodarczego posiada racjonalnie zorganizowana administracja gospodarstwa społecznego. Niestety u nas pod tym względem istniały i co gorsza istnieją nadal poważne braki. Poprostu niema organu, który kierowałby świadomie i był odpowiedzialny za politykę gospodarczą Państwa. Zdawało się, że Rząd obecny, przeprowadzając reorganizację całej administracji, skorzysta z doświadczenia, które drogo nas kosztowało i usunie dotychczasowe braki. Tak się jednak nie stało, przeciwnie nawet, braki w tej dziedzinie uwydatniły się w ostatnich czasach w formie może bardziej jaskrawej.

O ile dotychczas osią, około której obracała się polityka gospodarcza Państwa, był Minister Skarbu, o tyle obecnie jest szereg czynników nieskoordynowanych, które na własną rękę robią posunięcia. W takich warunkach, gdy poszczególni ministrowie zajmują się raczej z upodobania niż z kompetencyjnych uprawnień fragmentami polityki gospodarczej, nikt nie jest odpowiedzialny za całość. Wystarczy wskazać na kilka faktów, aby się przekonać, że organizacja administracji gospodarstwa społecznego pozostawia wiele do życzenia i powinna być jaknajrychlej naprawiona.

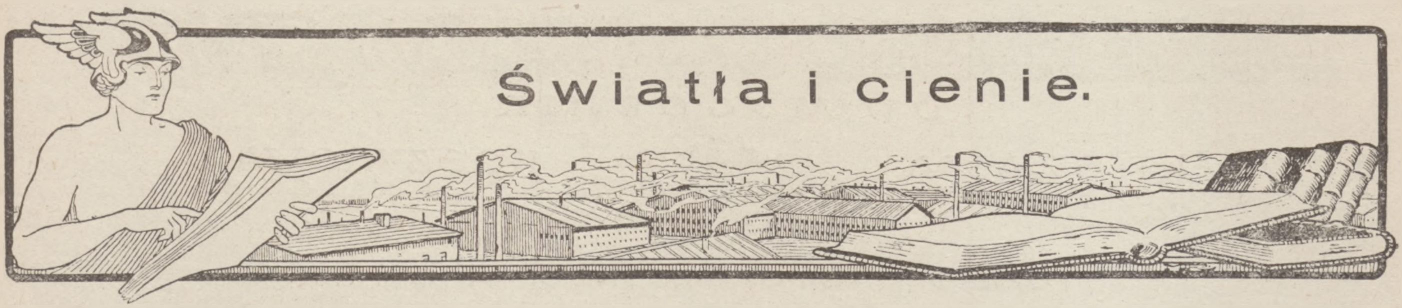
Dotychczas w Komitecie Ekonomicznym Ministrów decydujący głos miał Minister Skarbu. Obecnie Komitet Ekonomiczny został przeniesiony do Prezydjum Rady Ministrów. Jest to oczywiście błąd organizacyjny. Przy Komitecie Ekonomicznym utworzono Komitet opinjodawczy, a równocześnie istnieje Rada Przemysłowo-Handlowa i, przynajmniej formalnie Rada Gospodarcza. Nasuwa się uwaga, czy nie za dużo mamy wszelkiego rodzaju rad, czy nie za dużo radzenia a za mało czynów? Trzeba przytem dodać, że zamierzania w kierunku tworzenia przygodnych nowych rad są bardzo szerokie, natomiast nic nie słychać o planowej organizacji samorządu gospodarczego w myśl postanowień Konstytucji.

Niedawno została przeprowadzona reorganizacja Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Zdawałoby się, że kierownikiem polityki gospodarczej będzie Minister Przemysłu i Handlu, że jego uprawnienia zostaną rozszerzone. Byłaby to konstrukcja logiczna i naturalna. Reorganizacja idzie jednak innemi drogami i dlatego też, poza drobnemi zmianami, nic się w tem Ministerstwie nie zmieniło dawne błędy i braki pozostały.

W związku ze znacznym wzrostem cen zboża Rząd powołuje specjalną komisję, składającą się z trzech ministrów, która ma zbadać sprawę i zalecić odpowiednie środki w celu przeciwdziałania dalszej zwyżce. Do komisji tej wchodzą: Minister Rolnictwa, Minister Komunikacji i Minister... Robót Publicznych! Komentarze zbyteczne.

Minister Przemysłu i Handlu tworzy Biuro Badania Cen i kosztów produkcji. Równocześnie Minister Spraw Wewnętrznych tworzy komisję ankietową, która również będzie badała koszty produkcji. Świadczy to, że kompetencje poszczególnych ministrów nie są należycie ograniczone a przynajmniej nie są przestrzegane, że Rząd nie potrafi zorganizować pracy i to w dobie, kiedy tyle się mówi o naukowej organizacji pracy. Inicjatywa poszczególnych ministrów godna jest pochwały, jednak każdy z nich musi się ograniczyć do własnego zakresu działania, gdyż w przeciwnym razie nastąpi chaos i nieporozumienia, a to Rządowi nie ułatwi pracy.

Podział kompetencji to kardynalny warunek normalnej pracy Rządu. Wyżej przytoczone objektywnie fakty świadczą, że w organizacji administracji gospodarstwa społecznego tkwi zasadniczy błąd, którego usunięcie jest sprawą palącą.



Światła i cienie.

Rząd obecny ma już za sobą siedmiomiesięczny okres pracy nad organizacją i podniesieniem gospodarstwa społecznego. Warto więc zastanowić się nad rezultatami tej pracy. Oceniając sytuację bezstronnie, trzeba przyznać, że dzięki z jednej strony wysiłkom Rządu i społeczeństwa, z drugiej zaś wyjątkowo pomyślnym konjunkturom —osiągnęliśmy pewien trwały dorobek, aczkolwiek nie można zamykać oczu na wiele braków i szereg niedomagań.

Na pierwszy plan wysuwa się rolnictwo. Jest to jednak warsztat tego rodzaju, że na rezultaty poczynionych nakładów trzeba czekać. Sądzimy, że zapoczątkowana racjonalna polityka w tej dziedzinie gospodarstwa krajowego doprowadzi do podniesienia wydajności rolnictwa i zwiększenia dochodu społecznego, co nie pozostanie bez wpływu na całe życie gospodarcze. Jednak w sprawie przeprowadzenia reformy rolnej Rząd nie ogłosił swego programu i nie powiedział ostatniego słowa. A wyjaśnienie sytuacji w tej dziedzinie oraz wyraźne określenie w jaki sposób będzie poprawiony ustrój rolny — usunęłoby dotychczasowy stan niepewności, który w wielu wypadkach hamuje prace inwestycyjne w rolnictwie, stając tem samem wpoprzek polityce realnej Rządu.

Przemysł nasz nie jest należycie skonsolidowany wskutek czego nie może występować jako jednolita organizacja na forum międzynarodowem. Jest to poważny brak zwłaszcza w dobie tworzenia międzynarodowych karteli. W ostatnich miesiącach widoczna jest pewna poprawa sytuacji w naszym przemyśle, co wyraziło w zmniejszeniu się bezrobocia. Przyczyną tego jest jednak z jednej strony dobra konjunktura, z drugiej zaś ograniczenie przywozu towarów z zagranicy, wskutek czego pewne potrzeby rynku wewnętrznego zaspakaja przemysł krajowy. Rząd czyni wysiłki w kierunku racjonalnej organizacji produkcji i potanienia wytworów przemysłu. W tym celu tworzy Biuro Badania Cen, które, będąc ważnym instrumentem polityki gospodarczej Rządu, może w przyszłości oddać duże usługi. Jeżeli jednak chodzi o całokształt przemysłu naftowego, w którym państwo jest zainteresowane bezpośrednio, to tutaj stanowisko Rządu nie jest dostatecznie jasno określone. Wogóle oficjalna polityka przemysłowa nie ma zdecydowanego kierunku i idzie raczej poomacku. Dopiero może po gruntownem zbadaniu kosztów produkcji Rząd będzie miał busolę w ręku.

W dziedzinie handlu wewnętrznego nie widzimy żadnych zmian ani też określonego wysiłku, zmierzającego do uzdrowienia tej zabagnionej dotychczas gałęzi gospodarstwa społecznego. Lepiej przedstawia się handel zagraniczny, aczkolwiek dodatnie rezultaty osiągnięto raczej sztucznie. Bilans handlowy jest czynny, lecz przedewszystkiem dzięki ograniczeniu przywozu. Wystarczy rzucić okiem na cyfry. Przywóz towarów zagranicznych do Polski wynosił w okresie styczeń—wrzesień 1925 r.—1,412,527 tysięcy złotych parytetowych, natomiast w 1926 r. — 595,187 tys. zł. Wywóz w tym samym okresie czasu wynosił: w 1925 r.—915,826 tys. zł. i w 1926 r. — 937,627 tys. zł. A więc, pomimo czynionych wysiłków w celu wzmożenia wywozu, zwiększył się on w stosunku do 1925 r. tylko o niecałe 22 milj. zł., natomiast przywóz zmniejszył się o przeszło 817 milj. zł. Pod tym względem są więc znaczne braki, zwłaszcza jeśli się zważy, że nasz eksport jest przedewszystkiem surowcowy. Pomimo to w dziedzinie handlu zagranicznego mamy niewątpliwie trwały dorobek w formie poznania i opanowania wielu zagranicznych rynków zbytu, na których utrzymamy się. Przyczyniła się do tego wojna celna z Niemcami oraz strejk górników angielskich.

Z uznaniem trzeba podnieść fakt zapoczątkowania przez Rząd — z inicjatywy Ministra Przemysłu i Handlu p. inż. E. Kwiatkowskiego — budowy własnej floty handlowej. Jest to duży krok naprzód w dziedzinie rozwoju handlu zagranicznego i powiększenia dochodu społecznego za przewozy.

Budżet Państwa jest zrównoważony, chociaż kwestja oszczędności niezawsze stosowana jest w całej rozciągłości. Uporządkowanie obiegu bilonu i biletów zdawkowych jest ważnem zarządzeniem w dziedzinie skarbowo-finansowej. Obniżenie stopy procentowej w bankach państwowych i udzielanie taniego kredytu może poprawić sytuację gospodarczą kraju. Wprawdzie własne zasoby pieniężne są niewielkie i nie wystarczą na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb. Dlatego też Rząd, mając za sobą pewien dorobek w postaci uporządkowania stosunków gospodarczo-pieniężnych, podjął rokowania z finansistami anglo-saskiemi o większą pożyczkę zagraniczną, która przedewszystkiem byłaby przeznaczona na podniesienie gospodarstwa krajowego. Trudno jest w tej chwili przesądzać, jaki będzie wynik tych rokowań, trzeba jednak stwierdzić, że są objektywne dane, które pozwalają sądzić o możliwości zaciągnięcia pożyczki.

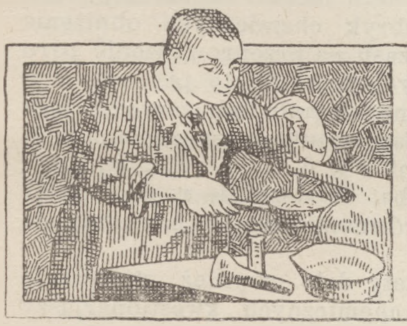
Bardzo ważny dział pracy Rządu stanowi unifikacja ustawodawstwa gospodarczego. Pod tym względem przygotowano szereg projektów ustaw, mających pierwszorzędne znaczenie dla życia gospodarczego. Wystarczy wspomnieć o projekcie

jednolitej dla całego Państwa ustawy przemysłowej, górniczej, o izbach przemysłowo-handlowych, akcyjnej i innych. Projekty tych ustaw, które będą opublikowane w formie rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, bada Rada Prawnicza, a więc przynajmniej pod względem formalno-prawnym będą zredagowane poprawnie. Nawiasem trzeba jednak dodać, że w rozporządzeniu o Radzie Prawniczej znajduje się charakterystyczne dla naszego ustawodawstwa postanowienie. Mianowicie, powiedziano tam, że Rada Prawnicza bada, czy projektowane rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej są zgodne z Konstytucją, lecz Rząd może nie liczyć się z opinją Rady Prawniczej!

Jednem z najważniejszych zadań naszej polityki gospodarczej jest powiększenie pojemności rynku wewnętrznego, na którym oparłby się przemysł krajowy. Zadanie nie jest łatwe. W ostatnich czasach drożyzna stale rośnie, natomiast zarobki ludności nie podążają za wzrostem drożyzny. Wszelkie dotychczas czynione wysiłki w celu zahamowania wzrostu drożyzny nie dały żadnego rezultatu, ponieważ usiłowano to osiągnąć drogą zarządzeń administracyjnych, a równocześnie Rząd podwyższa taryfy kolejowe, ceny drzewa z lasów państwowych i t. p. Jesteśmy więc świadkami kurczenia się pojemności rynku wewnętrznego, co dla życia gospodarczego jest objawem wysoce niepożądanym. Względna konsolidacja stosunków gospodarczych polega w chwili obecnej na niedopłacaniu ludności pracującej, która, znajdując się niejednokrotnie w nędzy i nie mając często na życie, nie może być konsumentem wytworów przemysłu krajowego. Oczywiście stan taki nie może trwać długo. Dlatego też Rząd stoi dziś wobec trudnego zadania, mianowicie konieczności powstrzymania wzrostu drożyzny i obniżenia cen względnie podniesienia poziomu płac. Sytuacja naszego przemysłu jest trudna nietylko dlatego, że produkuje on drogo i z trudnością tylko może wytrzymywać konkurencję na rynkach zagranicznych, lecz przedewszystkiem dlatego, że nigdy nie miał i nie ma mocnej i zdrowej podstawy naturalnej, mianowicie rynku wewnętrznego. Dlatego też trzeba ten rynek odbudować, trzeba dać przemysłowi odbiorców jego wytworów.

Rzuciwszy okiem na obecną sytuację gospodarczą widzimy więc, że w dotychczasowej kilkumiesięcznej działalności są swiatła i cienie. Z zadowoleniem notujemy dodatnie wyniki prac Rządu, spodziewając się, że braki zostaną w najbliższej przyszłości usunięte.

Anfi.



Polski przemysł chemiczny w chwili obecnej.



(Wywiad z p. inż. Tadeuszem Zamoyskim, zastępcą dyrektora Związku Zawodowego Wielkiego Przemysłu Chemicznego Państwa Polskiego).

Polski przemysł chemiczny posiada szczególne znaczenie zarówno ze względów ogólno-gospodarczych jak i wojskowych.

Celem bliższego zaznajomienia czytelników naszych z sytuacją przemysłu chemicznego w chwili obecnej zwróciliśmy się z prośbą o udzielenie nam informacyj do p. inż. Tadeusza Zamoyskiego, zastępcy dyrektora Związku Zawodowego Wielkiego Przemysłu Chemicznego Państwa Polskiego.

— *Jak przedstawia się konjunktura ogólna?*

— Nie ulega wątpliwości—zaznacza na wstępie nasz szanowny interlekutor — iż rok bieżący jest lepszy od roku poprzedniego, co przypisać należy ogólnej poprawie gospodarczej. Należy bowiem zauważyć, iż przemysł chemiczny jest dostawcą dla całego szeregu gałęzi naszego przemysłu, a w pierwszym rzędzie garbarskiego, włókienniczego, metalowego, papierniczego i t. d.

Ostatnie miesiące: listopad i grudzień przedstawiają się niestety gorzej, niż miesiące poprzednie, co ściśle się łączy z zachwianiem się konjunktury ogólnej.

— *Zdobycze techniczne i organizacyjne?*

— W fabrykacji sztucznych włókien osiągnięto dalsze postępy techniczne co do jakości sztucznego jedwabiu, zarówno kolodjonowego, jak i wiskozowego, przyczem zaznaczyć trzeba, że punkt ciężkości produkcji przesunięty został na metodę wiskozową, jako tańszą.

Wełnę wiskozową otrzymuje się z celulozy drzewnej, oraz całego szeregu produktów chemicznych, bądź w Polsce wytworzonych, bądź takich, które mogą być u nas fabrykowane, jest ona przeto produktem naturalnym, zaś zastosowanie jej w przemyśle włókienniczym pozwoli częściowo przynajmniej uniezależnić krajowe ośrodki tekstylne od surowca zagranicznego. W roku bieżącym produkcja jedwabiu sztucznego, zarówno kolodjonowego, jak i wiskozowego wzrasta i za bieżący rok osiągnie imponującą liczbę, przekraczającą 1 miljona kilogramów.

Również w tym roku zaczęto produkcję dwuch nowych włókien t. j, słomki i włosia jedwabiu sztucznego. Są to artykuły sezono-

we i przeznaczone do wyrobu damskich kapeluszy.

Ponadto zaczęto budowę nowej fabryki, mianowicie fabryki wełny wiskozowej. Artykuł ten odegra w przemyśle wełnianym tę samą rolę, jaką jedwab sztuczny odegrał w przemyśle jedwabniczym.

W bieżącym roku zarysowały się możliwości uruchomienia fabryki albuminy z łubinu.

Przed kilku dniami odbyło się poświęcenie benzolowni w gazowni warszawskiej i benzol otrzymywany dotychczas przez dystylację smoły pogazowej, będzie obecnie wymywany bezpośrednio z gazu. Oznacza to podwyższenie produkcji benzolu w Polsce.

W zakresie nawozów sztucznych trzeba podkreślić wytwarzanie nowego mieszanego azotowo-fosforowego środka pod nazwą nitrofosu przez państwową fabrykę związków azotowych w Chorzowie.

Powyższa sprawa łączy się z odkryciem nowych pokładów fosforytów 20% w okolicach Sandomierza nad Wisłą.

Jeśli mowa o odkryciach bogactw naturalnych, to w bieżącym roku dotarto do pokładów soli w Solnie pod Inowrocławiem. Są to niewyczerpane zapasy soli, przewyższające znacznie Wieliczkę. W chwili obecnej zbudowano już całkowicie szyb, przedostając się przez warstwę wody, co było związane z ogromnemi trudnościami technicznemi.

Odkryto też w końcu bieżącego roku pokłady soli kamiennej pod Kołomyją.

Przemysł azotowy, reprezentowany przez fabrykę „Azot" w Borach nad Jaworznem oraz przez państwową fabrykę związków azotowych w Chorzowie, z których pierwsza opiera się na twórczych pomysłach, druga zaś pozostawała pod naczelnem kierownictwem obecnego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacego Mościckiego—ostatnio poczynił znaczne postępy.

Należy podkreślić, iż postępy w zakresie przemysłu azotowego mają tem większe znaczenie, że wytwórczość związków azotowych jest nader doniosła dla ogólno-gospodarczych i wojskowych względów państwa.

Nowe dziedziny produkcji wskazują wyraźnie kierunek, w którym dąży rozwój wytwórczości chorzowskiej: jest to mianowicie powiększenie zakresu chemicznego w ściślejszem znaczeniu tego słowa — z jednoczesnem dążeniem do wytwarzania nowych nawozów sztucznych.

Elektroliza soli potasowych prowadzona w Borach—„Azot" — opiera się na przerobie naturalnych soli potasowych, eksploatowanych w Polsce w Kałuszu i Stebniku. Wydobycie to rośnie z roku na rok.

Rozwój kopalnictwa soli potasowych ma nader doniosłe znaczenie, choćby z awagi na to, że podkarpackie sole potasowe są jedynem w Europie Wschodniej i jednym z bardzo nielicznych na świecie źródłem kopalnych związków potasu.

W zakresie przemysłu organicznego trzeba podkreślić koncentrację produkcji i rozszerzenie fabrykacji półproduktów przejściowyah do produkcji barwników.

Zakończone już zostały prace w kierunku zmontowania aparatury do syntetycznego wytwarzania kwasu salicylowego i jego pochodnych: aspirynę i t. d.

Postępy techniczne obserwujemy również w zakresie rafinerji olejów roślinnych, w której to dziedzinie uruchomiono nową rafinerję tłuszczów, opartych na współczesnych metodach.

Następuje koncentracja i rozszerzenie przemysłu mydlarskiego. W związku z tem, ługi pomydlane wywożone dotychczas zagranicę, dzięki wprowadzeniu cła wywozowego zatrzymywane są w kraju i przerabiane na glicerynę. W ten sposób wytwórczość gliceryny rośnie i import staje się zupełnie zbędny, zwłaszcza, że gliceryna krajowa jakościowo nie ustępuje produktowi zagranicznemu nawet dla celów leczniczych.

W zakresie zaś racjonalnej organizacji produkcji oraz pracy daje się zaobserwować bardzo wyraźnie widoczny postęp.

Stosowanie metod naukowej organizacji dało zmniejszenie kosztów własnych, podwyższenie wydajności pracy.

Nie wgłębiając się w szczegóły zacytować warto kilka finalnych rezultatów.

Dzięki zastosowaniu metod organizacji osiągnięto w jednej z fabryk chemicznych obniżenie ilości potrzebnego czasu na przeprowadzenie paru stadjum fabrykacyjnych o 10 do 15 procent, wydajność pracy przy napełnianiu tub pewnym preparatem chemiczno-farmaceutycznym zdołano podwyższyć o 30 procent i t. d.

Stwierdzić trzeba, iż wszędzie reorganizacja metod pracy szła równomiernie z harmonizacją maszyn.

Poważne rezultaty dało również stosowanie w wielu fabrykach chemicznych kwestjonarjuszy wskazujących podział strat i odpowiedzialności za nie ze strony kierownictwa, robotników i czynników zewnętrznych. W wielu fabrykach chemicznych stosowane też są dzisiaj metody graficzne, wskazujące codzienną jakość wytwarzanego produktu, wydajność pracy, stan magazynów, zmiany kosztów własnych.

Wiadomo powszechnie, że ostatnie zwłaszcza metody nie są bynajmniej nowe, jednak ostateczne wprowadzenie ich w przemyśle wskazuje na należyte i najbardziej celowe organizowanie się jego.

Wskazać również trzeba na wzrastającą współpracę nauki z techniką, której wyrazem jest działalność wybitnych sił naukowych na terenie przemysłowym.

Wszystkie powyższe zjawiska wskazują, że przemysł chemiczny organizował się wewnątrz, otrzymując w rezultacie wyniki zupełnie poważne.

Charakterystyczne jest zdanie wypowiedziane przez tej miary działacza w dziedzinie naukowej organizacji pracy p. Drzewieckiego. Stwierdził on mianowicie, że w jego przekonaniu polski przemysł chemiczny jest tą dziedziną przemysłu, który osiągnął największe postępy w kierunku naukowej organizacji pracy.

— *Eksport przemysłu chemicznego w roku bieżącym?*

— Jeśli mowa o eksporcie to wypada zaznaczyć, że eksportujemy te artykuły przemysłu chemicznego, które są konkurencyjnemi na rynku światowym, a mianowicie sztuczny jedwab, soda, częściowo sól na rynki bałtyckie, częściowo superfosfat, niektóre produkty suchej destylacji drzewa i węgla jak benzol, tulwol, zasady pirydynowe i t. d., następnie nieco materjałów wybuchowych na rynki bałkańskie i w tej chwili zaczyna się pewien ruch w kierunku umieszczenia pewnej ilości barwników na rynku rosyjskim. Naogól daje się obserwować tendencja do opanowania rynku rosyjskiego.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż eksport przędzy sztucznego jedwabiu nieustannie wzrasta wykluczając Niemcy, gdzie w związku z wojną celną istnieje zakaz przywozu.

Niektóre gatunki przędzy kolodjonowej mają na świecie monopolowe stanowisko.

Rynki bałkańskie i bałtyckie wschodnie stanowią przedmiot szczególnego zainteresowania przemysłu chemicznego.

— *Wartość wywozu.*

— Wartość wywozu produktów chemicznych za rok 1925 wynosi około 40 miljonów złotych. W roku zaś bieżącym wyniesie zapewne co najmniej o 50% więcej.

— *Ilość zatrudnionych robotników?*

— Około dwudziestu tysięcy, co wynosi 70% normalnie zatrudnionych robotników.

— *Udział kapitału zagranicznego w przemyśle chemicznym?*

— Przemysł chemiczny pracuje zarówno przy pomocy obcych kapitałów, jak również istnieje cały szereg placówek opartych na kapitale krajowym.

Jako klasyczne przykłady współpracy kapitału obcego w wytwórczości chemicznej trzeba podkreślić przedewszystkiem przemysł tłuszczowy, a zwłaszcza mydlarski. Tak np. wielki koncern Schichta zaangażowany jest w „Saturni".

To samo da się powiedzieć o sztucznym jedwabiu, gdzie współdziała koncern włoski Shia Viscosa będący jednym z najpotężniejszych koncernów na świecie oraz kapitał belgijski.

W niektórych fabrykach przemysłu barwnikowego zaangażowany jest kapitał szwajcarski i t. d.

— *Jakie przeszkody ma do przezwyciężenia przemysł chemiczny?*

— Naogół biorąc przemysł chemiczny znajduje się w tych samych warunkach co ogólna wytwórczość polska.

Główną przeszkodą do należytej rozbudowy przemysłu chemicznego stanowi brak kapitału obrotowego.

Podwyższenie kredytu dyskontowego w Banku Polskim staje się koniecznością chwili, bowiem przemysł chemiczny korzysta w nieznacznym stopniu z kredytu dyskontowego w Banku Polskim.

Ceny podstawowych surowców, stanowiących u nas przedmiot monopolu państwowego, są wygórowane: sól dla przemysłu np. kosztuje w Polsce 30 zł. za jedną tonę (w Niemczech 8 mk.), spirytus też jest znacznie droższy i t. d.

Ważną sprawą jest też doprowadzenie ochrony celnej przem. chem. do zaprojektowanej przed deprecjacją wysokości złotego.

M. G.

Stowarzyszenie Mechaników Polskich w Ameryce S. A.

Warszawa, Marszałkowska 46.

Poleca własnego wyrobu:

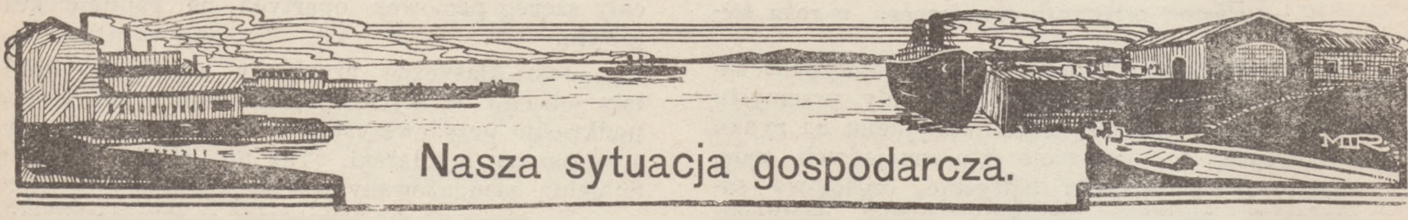
Obrabiarki do metali i drzewa różnych typów.

Narzędzia precyzyjne, przyrządy dla obrabiarek.

Specjalne maszyny i narzędzia dla przemysłu wojennego i kolejnictwa.

Odlewnia żeliwa: maszyny, koła pędne, cylindry parowozowe, rury wodociągowe i kanalizacyjne, naczynia kuchenne i odlewy sanitarne.

Gwoździe i drut.



Nasza sytuacja gospodarcza.

Jesteśmy u kresu roku 1926.

Przewrót majowy stanowi moment przełomowy w życiu gospodarczem Polski.

Warto tedy zreasumować wyniki, osiągnięte przez rządy pomajowe w dziedzinie gospodarstwa narodowego.

Prawie 8 miesięcy upłynęło od chwili przewrotu majowego. W ciągu tego czasu zaszły w życiu gospodarczem Polski radykalne przemiany, które powoli lecz systematycznie zdążają do sanacji naszych stosunków ekonomicznych.

Koroną tych przemian — obok czynnego bilansu handlowego — równowaga budżetu i stabilizacja waluty.

Na specjalną uwagę zasługuje nasz handel zagraniczny, którego saldo czynne w ciągu 11 miesięcy r. b. wynosi — 385 miljon. złotych, podczas gdy w roku ubiegłym w tym samym dziesięciomiesięcznym okresie saldo bierne wynosiło około—500 tysięcy złotych w złocie.

Doniosłe znaczenie dla naszego życia gospodarczego posiada również sytuacja Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego na 10 grudnia r. b. wykazuje znaczne polepszenie się pokrycia obiegu, a mianowicie pokrycie kruszczowo-walutowe wynosiło prawie 46 procent, podczas gdy ustawowo wymagane jest 30%-owe pokrycie.

Ten wzrost pokrycia szedł równolegle ze wzrostem zapasu kruszców i walut oraz z kurczeniem się obiegu banknotów.

Wzrost zapasu walut i dewiz przedstawia się w sposób następujący:

31 maja	+ 7,8	mil. zł. w złocie
30 czerwca	+ 9,6	„ „ „ „
31 lipca	+ 44,0	„ „ „ „
31 sierpnia	+ 85,2	„ „ „ „
30 września	+ 87,8	„ „ „ „
31 października	+ 90,0	„ „ „ „
30 listopada	+ 106,9	„ „ „ „
10 grudnia	+ 112,0	„ „ „ „

Obieg zaś banknotów wynosił na dzień 10 grudnia b. r. 550,9 milj. zł. (31.X — 586; 30.XI — 557,9 milj. zł.).

To skurczenie się obiegu odbiło się na zmniejszeniu portfelu wekslowego, który wynosi obecnie 299,8 milj. zł. (31.X — 323,5; 30.XI — 306,4 milj. zł.), co przypisać należy przezornej polityce, stosowanej przez Bank Polski.

Również wpływy skarbowe wykazują stały wzrost. Z podatków bezpośrednich preliminowano na rok 1926 332 milj. zł., a za 11 miesięcy wpłynęło 403 milj. zł. Z podatków pośrednich cyfry te wynoszą 109 milj. i 124 milj. zł., z monopoli 454 i 511 milj., z podatku majątkowego 60 i 55. Ogółem wpływy za 11 miesięcy wynoszą 1670 milj. co znacznie przewyższa koszty preliminowane.

Podkreślić się godzi, iż dług skarbu państwa, który półtora roku temu wynosił 60 milj. zł.. zmniejszył się o 35 milj. i wynosi obecnie tylko 25 milj. złotych.

Nie ulega wątpliwości, iż działały tutaj m. in. czynniki całkowicie od woli rządu niezależne jak np. strejk angielski i realizacja dobrego urodzaju zeszłorocznego.

Należy wszakże przyznać, że wysiłki rządu w kierunku organizowania i koordynowania naszego życia gospodarczego odegrały bardzo poważną rolę.

Stanowczo rzec można, iż żaden z rządów dotychczasowych nie wykazał tyle zrozumienia dla zagadnień gospodarczych co rządy pomajowe.

Jako szczęśliwe posunięcie rządu należy uznać wejście w bezpośrednią styczność z przedstawicielami poszczególnych działów naszego gospodarstwa narodowego, jak przemysłu i handlu, rolnictwa i świata robotniczego, a przez utworzenie Rady Finansowej również z przedstawicielami finansów polskich.

To też intencje rządu dążącego do stałości warunków politycznych i gospodarczych zostały należycie ocenione przez szerokie sfery naszego społeczeństwa.

O stałym wzroście zaufania społeczeństwa do poczynań sanacyjnych rządu świadczy zwiększenie się wkładów w kasach oszczędnościowych.

Z początkiem bowiem r. b. suma wkładów w kasach oszczędności komunalnych, współdzielczych, kredytowych wynosiła 158 milj., na 31 sierpnia 232, w P. K. O. wkłady oszczędnościowe stanowiły 1 stycznia r. b. 12 milj. a do 30 listopada b. r. wzrosły do 21 milj.

Również wzrosły wkłady w Banku Gospodarstwa Krajowego: na początku roku wynosiły 68 i dosięgły na 1 listopada 168 milj. zł.

To samo zjawisko zauważyć się daje w bankach prywatnych, jak świadczy następująca tabelka:

Data	Wkłady term.	Rach. czekowe	Kor. loco	Ogółem
31 stycznia 1926 r.	39	139	23	201
31 maja	52	143	19	214
31 sierpnia	60	182	22	264
30 września	64	191	21	275

Dłuższy okres stabilizacji złotego i ogólna poprawa stosunków gospodarczych wpłynęła bardzo dodatnio na ukształtowanie się stopy procentowej w dyskoncie prywatnym jako też na stosowanie rozleglejszej działalności kredytowej zarówno przez banki państwowe jak i prywatne.

O poprawie sytuacji gospodarczej świadczy między innemi zmniejszająca się z każdym miesiącem ilość zgłoszonych upadłości.

Kiedy w czerwcu b. r. mieliśmy na ziemiach polskich 35 upadłości, w październiku ilość ta spadła do 12.

Do dalszych objawów poprawy należy zaliczyć podniesienie się przeciętnego kursu akcyj w stosunku do ich wartości przedwojennej oraz podniesienie się kursu naszych pożyczek państwowych na giełdach zagranicznych.

Podkreślić się godzi, iż rok bieżący będzie pierwszym rokiem bezdeficytowym. W pierwszej połowie roku mieliśmy jeszcze niedobór 71 milj. W drugiej połowie mamy stałą nadwyżkę dochodów. Zgodnie z przewidywaniami p. ministra skarbu Czechowicza rok 1926 skończy się nadwyżką około 50 milj. zł.

Ogólną poprawę można stwierdzić we wszystkich dziedzinach naszej produkcji, a szczególnie w przemyśle hutniczym i włókienniczym.

Również zdolności nasze eksportowe znacznie wzrosły.

Okoliczności te spowodowały znaczne zmniejszenie liczby bezrobotnych z 350 tysięcy w maju do 197,981 w końcu ubiegłego miesiąca.

Jak widać więc poprawa jest bardzo znaczna we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego.

Tem niemniej stwierdzić należy, iż nasz bilans handlowy za ostatnie miesiące napawać nas musi poważną troską i niepokojem.

Naogół podnieść należy, iż poczynając od lipca przewyżka wywozu nad przywozem zmniejsza się co przypisywać należy znaczniejszemu wzrostowi przywozu niż wywozu.

Niektóre pozycje w przywozie są niewątpliwie konsekwencją poprawy naszych stosunków gospodarczych. Do nich w pierwszym rzędzie zaliczyć należy znaczny wzrost przywozu surowców dla przemysłu włókienniczego, garbarskiego i chemicznego.

Wzrost zaś przywozu produktów spożywczych świadczy, iż siła nabywcza ludności, znacznie wzrosła, co naogół powinno być uważane za objaw dodatni.

Natomiast do importu gospodarczo-szkodliwego zaliczyć należy zboża chlebowe i mąki, odzież oraz konfekcję.

Niekorzystne również dla kraju jest zmniejszenie przywozu nawozów sztucznych, co świadczy o tem, iż rolnictwo nasze nie może zdobyć się na intensywny system gospodarczy.

Co zaś się tyczy eksportu to znaczne zmniejszenie się wywozu węgla i brykietów poczynając już od sierpnia spowodowane jest strejkiem angielskim, przyczem spodziewany jest dalszy spadek.

Na uwagę zasługuje fakt, iż cała nasza ekspansja węglowa zwróciła się obecnie do stopniowego opanowania zaniedbanych podczas strajku angielskiego rynków zbytu, na których węgiel nasz cieszy się dużym popytem dla swej doskonałej jakości i wysokiej sile kalorycznej.

Również wywóz zboża, a zwłaszcza owsa bardzo silnie spadł.

To samo dotyczy przeważnej części artykułów gospodarstwa wiejskiego i produktów naftowych.

Na specjalną uwagę zasługuje groźny objaw wzmagającego się przywozu towarów tekstylnych, co w związku ze spadkiem cen bawełny na rynku światowym jest wynikiem zalewu Polski przez kraje sąsiednie tańszym od krajowego towarem zagranicznym i nadzwyczajnych kontygentów towarowych przyznanych Czechosłowacji i Austrji.

Sądzimy, iż ożywienie w przemyśle, a zatem zapotrzebowanie surowców zagranicznych, wzrost konsumpcji wewnątrz kraju, wyrównanie się cen krajowych ze światowemi, wejście w życie traktatu z Czechosłowacją, a w dalszej perspektywie porozumienie z Niemcami wpłynąć musi na podwyższenie importu.

Z całym naciskiem należy podkreślić, iż nasza przyszłość gospodarcza uwarunkowana jest podniesieniem naszej zdolności eksportowej, od której zależny jest nasz bilans handlowy i płatniczy, a więc i stałość naszej waluty.

Zdolność zaś naszą eksportową będzie można podnieść po przeprowadzeniu intensyfikacji rolnictwa, syndykalizacji przemysłu polskiego, co ściśle się wiąże z racjonalizacją pracy, podniesieniem naszej sprawności technicznej, reorganizacją przedsiębiorstw, specjalizacją i standaryzacją produkcji.

Nie da się zaprzeczyć fakt, iż cały szereg gałęzi naszego przemysłu znajduje się w warunkach anormalnych i musi być dostosowany do wymagań, połączonych z odrodzeniem i rozwojem naszego bytu państwowego.

W związku z tem staje się koniecznością unifikacja i kodyfikacja ustawodawstwa gospodarczego.

Groźnem objawem dla naszego życia gospodarczego staje się wzrost cen.

Zaznaczyć się godzi, iż kwestja drożyzny może być uregulowana tylko na drodze wolnej konkurencji, a nie dekretów, czemu dał wyraz p. Minister Czechowicz w ostatniem swem expose na posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu, co z uznaniem należy podkreślić.

Również zreorganizowana administracja państwowa przyczynić się może do sprawności naszego życia gospodarczego.

W konkluzji stwierdzić należy, iż intensyfikacja rolnictwa, zmierzająca drogą zwiększenia i ulepszenia produkcji rolnej do wzmożenia siły nabywczej rynku wewnętrznego i racjonalizacja naszego przemysłu, która jedynie może wpłynąć na obniżenie kosztów produkcji, a co za tem idzie podniesienie naszej zdolności eksportowej staje się nakazem chwili.

Okoliczności te łącznie z ogólną stabilizacją naszego życia gospodarczego i ze stosunkowaniem jasnego programu eksportowego umożliwia przypływ kapitałów zagranicznych, brak których nie pozwala nam na odpowiednie wyzyskanie naszych zdolności wytwórczych.

Wreszcie nawiązanie normalnych stosunków handlowych z Niemcami i Rosją przyczynić się może do sanacji naszego gospodarstwa narodowego.

M. G.



Polityka morska.



Trudno jest mówić o naszej polityce morskiej, ponieważ polityki takiej w całem tego słowa znaczeniu nie prowadziliśmy. Od chwili uzyskania z powrotem własnego Państwa nasza sytuacja finansowa i gospodarcza była bardzo trudna i to przedewszystkiem dlatego dostęp do morza nie mógł być bezzwłocznie i należycie wykorzystany. Nie było potrzebnych na ten cel znacznych kapitałów, nie było również programu. Rozpoczęliśmy wreszcie budować własny port morski, lecz praca ta posuwała się naprzód bardzo wolno.

Dopiero w ostatnich czasach sprawie polityki morskiej poświęcono więcej uwagi zarówno ze strony czynników rządowych jak i prywatnych. Podczas strajku górników angielskich przekonaliśmy się naocznie, że wskutek zaniedbania naszych spraw morskich, olbrzymie sumy za przewóz naszych towarów zabierają przedsiębiorstwa transportowe zagraniczne, że w naszej ekspansji gospodarczej jesteśmy całkowicie zależni od czynników obcych często nieżyczliwych nam. A sprawa wykorzystania całkowicie dostępu do morza posiada dla nas nietylko wielkie znaczenie gospodarcze lecz również polityczne.

O ile dotychczas zagadnienie polskiego morza ograniczało się do budowy własnego portu morskiego, o tyle obecnie zostało ono potraktowane szerzej. Poza przyśpieszeniem tempa budowy portu w Gdyni został utworzony powiat morski, na czele którego stanie starosta wyposażony faktycznie w kompetencje wojewody. Będzie on właściwie reprezentantem rządu w Gdyni. W ten sposób zostanie zapewniona sprężysta administracja portu. Wprawdzie z punktu widzenia racjonalnej i jednolitej organizacji władz administracyjnych jest to załatwienie sprawy połowiczne, lecz Rząd nie może zmieniać granic województw na podstawie otrzymanych od ciał ustawodawczych pełnomocnictw. Dlatego też wybrano tę drogę. Równocześnie rozpoczęto budowę własnej floty handlowej. W tym celu Rząd zakupił we Francji pięć statków o pojemności 3000 tonn każdy, które będą przewoziły ładunki masowe. Przedewszystkiem chodzi tu o zaopatrywanie państw nad Bałtykiem i morzem Północnem w węgiel. Oczywiście zapoczątkowana flota handlowa będzie mogła przewozić tylko małą część towarów, idących z Polski drogą morską. Na czele rządowego przedsiębiorstwa żeglugi morskiej stoi p. J. Rummel. Przedsiębiorstwo to otrzyma również dwa statki pasażerskie zamówione w Stoczni Gdańskiej. Wkrótce zostanie utworzona druga linja okrętowa, łącząca Polskę przez morze Śródziemne z Bliskim Wschodem, z którym utrzymujemy dość ożywione i stale rozwijające się stosunki handlowe. W tym celu Bank Gospodarstwa Krajowego postanowił zakupić trzy statki o pojemności 4000 tonn każdy. A więc po długiej bezczynności mamy nareszcie zaczątek polskiej floty handlowej. Z dwuch linij pierwsza będzie miała charakter komunikacji nieregularnej, druga zaś stałej. Zakupione statki otrzymały nazwy: „Katowice", „Poznań", „Toruń", „Wilno" i „Kraków".

Ale nietylko Rząd tworzy flotę handlową, również czynniki prywatne pracują w tym kierunku. Niedawno Tow. Wisła—Bałtyk zakupiło 20 statków, mianowicie 6 holowników i 14 lichterów morskich o łącznej pojemności 11,000 tonn. Statki te będą przewoziły węgiel i inne masowe ładunki z Tczewa do portów na morzach Bałtyckiem i Północnem.

Zapoczątkowanie tworzenia własnej floty handlowej należy z wielu względów uznać za rzecz wielkiej wagi. Wprawdzie położenie żeglugi światowej jest trudne ze względu na niewspółmiernie duży wzrost ogólnego tonnażu w stosunku do faktycznych potrzeb handlu światowego i wynikającą stąd konkurencją, należy się jednak spodziewać, że statki pod banderą polską będą miały zapewnione ładunki. Po zdobyciu pewnego doświadczenia zorjentujemy się co do dalszych kroków w kierunku rozwoju naszej floty handlowej.

Mając własne przedsiębiorstwa przewozowe morskie łatwiej dojdziemy do porozumienia z Gdańskiem. Charakterystyczne jest, że, pomimo prowadzenia przez Senat gdański niemieckiej nacjonalistycznej polityki, Niemcy żądają w rokowaniach z Polską o traktat handlowy równouprawnienia portów niemieckich z gdańskim, co oczywiście stanowi poważne niebezpieczeństwo dla interesów gospodarczych W. M. Gdańska.

Pierwsze kroki zrobione. Chodzi obecnie o poprowadzenie odpowiedniej polityki morskiej. Zadaniem tej polityki musi być dobra rozbudowa polskiej floty handlowej i zapewnienia jej ładunków zwłaszcza w drodze powrotnej do Polski. Pod tym względem możnaby wykorzystać przewozy tranzytowe, oczywiście przy odpowiedniem ułożeniu taryf kolejowych. Drugie zadanie naszej polityki morskiej—to jaknajszybsza budowa portu morskiego i rzecznych. Zwłaszcza wybudowanie wielkiego portu w Gdyni ma oprócz znaczenia gospodarczego również polityczne, gdyż w ten sposób udowodnimy, że dostęp do morza jest nam istotnie potrzebny i w całej pełni korzystamy zeń. Będzie to najlepszym i skutecznym argumentem przeciwko uroszczeniem niemieckim do Pomorza, argumentem zrozumiałym dla zagranicy. *M. J.*

KRONIKA KRAJOWA

PRZEMYSŁ

Z przemysłu włókienniczego.

W Białostockim przemyśle włókienniczym panuje wielkie ożywienie. Fabryki pracują pełny tydzień, przeważnie na dwie, lub trzy zmiany. Konjuktura dla sprzedaży bardzo dobra. Daje się zauważyć liczny napływ kupców z prowincji i ze stolicy. Wielka część zamówionych przez Min. Spraw Wojsk. materjałów jest już dostarczona.

Wydobycie węgla w Polsce.

Wydobycie węgla kamien. w Państwie Polskiem za ośm miesięcy r. b. wyniosło 21.145.086 ton, wobec 19.172.021 ton w tym samym okresie 1925 r., 20.247.267 ton w 1924 r. i 24.759.455 ton w 1923 r. W tym samym czasie wydobyto węgla brunatnego w 1926 r.— 46.663 ton, w r. 1925 — 41.389 ton, w 1924—61.923, w 1923 — 117.859 ton.

Celuloza.

Cena celulozy sulfitowej podniosła się od 1 listopada z 49 zł. na 49 zł. 70 groszy za 100 kg. Konsumcja wewnętrzna jest bardzo wielka. Import celulozy jest nieznaczny i nie wchodzi w rachubę, ponieważ np. niemiecka jest o 10 proc. droższa od naszej. Wywozimy małe ilości do Anglji.

Z przemysłu drzewnego.

Uchwalonono odłożyć zjazd przemysłowców i kupców drzewnych z całej Polski z połowy grudnia na dzień 14 do 16 stycznia 1927 roku. Przyczyną odłożenia zjazdu jest konieczność lepszego przygotowania materjału i okres przedświąteczny.

Tranzakcje drzewne w Polsce.

Ostatnio zawarto szereg poważnych tranzakcyj na rynku drzewnym, a mianowicie Century Trust Co Ltd. w Białowieży sprzedało Berliner Holtzkontor 25.000 m. sz. Znana berlińska firma Dawid Franko kupiła od Gdańsko-Angielskiego Towarzystwa Handlowego 20.000 m. sz. wyborowych dłużyc po 34 sh. za m. sześcienny fr. granica. Firma Holzexport J. Goldberger zakupiła od Century Trust około 10.000 m. sz. olchy. Wszystkie te tranzakcje doszły do skutku za pośrednictwem agentów gdańskich. W ostatnim czasie we Lwowie zawarta została tranzakcja, przekraczająca zwykłe ramy. Dwie miejscowe firmy drzewne zakupiły całą produkcje drzewa tartego z kampanji 1926-27 z tartaków firmy „Oikos" w Sielcu Bienkowie: Partja składa się z 10.000 m. sz. sosnowego drzewa okrągłego i 8.000 dębów okrągłych. Cena zakupu sośniny wynosi przeciętnie 8 dol. za metr sześcienny, a za dęby 18 dol. franko wagon Sielec Bienków. Wymienić należy jeszcze zakup 10.000 m. sz. dębów i 70.000 m. sz. dębów okrągłych oraz 3.000 m. sz. plansonów przez znaną angielską firmę Denny Mott et Dickson w Gdańsku od Związku Nadsłużańskich Przemysłowców Leśnych w Warszawie.

Produkcja ropy borysławskiej.

W październiku r. b. wyprodukowano i odtłoczono w kopalniach źródła Borysławskiego 4.302.05 cystern dziesięciotonowych ropy borysławskiej oraz około 30 systern t, zw. mraźnickiej górnej. We wrześniu b. r. wyniosła cała produkcja ropy borysławskiej i mraźnickiej górnej 4.331.81 cystern, czyli produkcja październikowa prawie się od wrześniowej nie różni. Jeśli weźmiemy pod uwagę produkcję od wiosny b. r.—to wskazuje ona stopniowy spadek. W kwietniu b. r. bowiem produkowano przeciętnie dziennie 153.88 cystern, w maju — 150.56, w czerwcu — 149.80, w lipcu — 149.00, w sierpniu—144.02, w rzeŚniu 143.14 (razem z ropą mraźnicką), w październiku 138.78 (bez ropy mraźnickiej).

Największą ilość ropy wyprodukowały w październiku następujące firmy: Fanto 607.28, Silva Plana i Limanowa razem 607.53, koncern „Premjer" (Premjer i Małopolski Przemysł Naftowy) 629.00 cystern, Nafta 500.43, Bracia Nobel 367.22, Galicja 350.90, Dąbrowa 309.89. Produkcja Polskiej Nafty, która wykazywała od kilku miesięcy stały wzrost — spadła w październiku w porównaniu z wrześniem z 20.16 na 14.19, natomiast Polski Przemysł Naftowy wyprodukował 11.56 cystern zamiast wrześniowych 6.27.

W październiku dowiercił się tylko jeden nowy szyb mianowicie „Mraźnica II", należący do Braci Nobel z początkową produkcją 11 wagonów, która jednakże ustaliła się po tygodniu na 8 wagonów dziennie.

Produkcja węgla na Górnym Śląsku.

W listopadzie wydobyto ogółem w kopalniach górnośląskich 2.661.000 ton węgla, a więc o blisko 200 tysięcy ton więcej aniżeli w październiku Przeciętne wydobycie dziennie wynosiło 106.000 ton. W miesiącu tym otrzymał rynek wewnętrzny z Górnego Śląska, 1.503.111 ton, a więc o blisko pół miljona więcej, aniżeli w październiku. Zagranicę wywieziono 1.227.000, t. j. o 300.000 więcej, aniżeli w październiku. Na pierwszem miejscu, jako odbiorca za listopad, stoi Austrja, która skonsumowała 2.233 tys. ton, następnie Anglja 221 tys., Szwecja 179 tys., Włochy 123 tys., Węgry 43 tys. ton. W listopadzie dostarczono ogółem 199.388 wagonów. Brak wagonów wynosił 12.4 proc. ogólnego zapotrzebowania.

Pokłady soli.

Firma Standart Oil Company podczas wierceń w poszukiwaniu ropy w Łuczy pod Kołomyją natrafiła na pokład soli kamiennej grubości 50 mtr., a długości przeszło 2 klm. Pokład ten przewyższający swojemi obszarami kopalnie soli kamiennej w Wieliczce, znajduje się między dwoma świeżo wywierconemi szybami naftowemi wymienionej firmy. Istnieje przypuszczenie, że sól kamienna w okolicach tych znajduje się w daleko większych kompleksach. Według obliczeń fachowych odkryty pokład zawiera około 300 miljonów ton soli wartości ponad 30 miljardów zł.

Zbiór tytoniu krajowego w r. 1926.

Od dnia 22-go listopada urzędy Polskiego Monopolu Tytoniowego zaczęły przeprowadzać wykup tegorocznego zbioru tytoniu od plantatorów. Całkowite zakończenie wykupu nastąpi w styczniu, już jednak dotychczasowe wyniki, wedle sprawozdań z pierwszych 3 tygodni wykupu, wykazują tak znaczną zmianę na lepsze w porównaniu z latami poprzedniemi, iż r. 1926 jest w dziedzinie uprawy tytoniu w Polsce rokiem przełomowym, Gdy bowiem w pierwszych 3 latach istnieia Monopolu (1923-1925) ogólny zbiór z całego Państwa wynosił rocznie średnio 753,000 kg. w najlepszym dotąd r. 1925 dając 851,000 kg., to w roku obecnym do 12-go grudnia wykupiono już blisko 1 mil. 400 tys. kg.

W szczególności w najważniejszym, bo dostarczającym przeszło trzy czwarte ogólnego zbioru w całem Państwie, małopolskim rejonie uprawy tytoniu, który w r. 1925 dał 651,578 kg., wykupiono obecnie w ciągu 3-ch tygodni 1,308,617 kg. a więc o 100 procent więcej niż poprzednio, ponieważ zaś wykup zakończy się dopiero 22-go grudnia, całkowity zbiór tytoniu w Małopolsce wyniesie około 2,000,000 kg., zbliżając się do stanu przedwojennego (2,256,000 kg. w roku 1913). Ogólna ilość wykupionego od plantatorów tytoniu w całem Państwie wyniesie w r. b. przypuszczalnie około 2,300,000 kg., t. j. więcej niż w trzech latach poprzednich (1923—1925) razem wziętych.

Z przemysłu górniczo-hutniczego.

W Katowicach odbyło się posiedzenie komisji arbitrażowej w sprawie podwyżki płac w przemyśle górniczo - hutniczym. Komisja postanowiła podnieść zarobki w przemyśle hutniczym żelaznym o 5 proc., w przemyśle hutniczym cynkowym o 6 proc., w przemyśle węglowym o 8 proc.

KRONIKA KRAJOWA
HANDEL

Rynek lnu.

Ceny lnu wykazują tendencje wybitnie zniżkową, co przypisać należy brakowi odbiorców przy wielkiej podaży ze strony producentów, którzy potrzebują gotówki na pokrycie licznych płatności. Konsumenci zajęli narazie stanowisko wyczekujące, ponieważ spodziewają się dalszego spadku cen bawełny — a wraz z nim dalszej zniżki cen lnu. Notują następujące ceny za 1 kg. loco skład Warszawa: len czesany 2.16 — 2.50 — 2.60 — 2.70, len surowy 1.25 — 1.62, pakuły lniane 0.54 — 0.63 — 1.08 — 1.70. Niewielkie ilości lnu wywieziono ostatatnio do Czechosłowacji.

Umowa hurtowników włókienniczych.

Najwięksi hurtownicy, handlujący wyrobami włókienniczemi w Warszawie i Łodzi, zawarli umowę mającą na celu ukrócenie konkurencji dotychczasowej. Umowa obowiązywać ma tytułem próby do d. 15 lutego 1927 roku. Ustalono ceny obowiązujące, poniżej których hurtownikom sprzedawać nie wolno. Między innemi ustalono następujące ceny wyrobów Scheiblera, udzielanych na kredyt: Dymka alzacka 3.07, krośniak 90 — 1.52, madapolam 200 — 1.74; 400 — 1.88; 600 — 2.08½; 1.200 — 2.55, obrusowe 140a — 3.45, bułgarskie 1.61 za metr i 27 i pół za sztuczkę, krakowskie 1.81, prześcieradłowe 161 — 2.61; 165 — 3.09, silezia 90 — 1.74, oksford 71 — 1.32; 80a — 1.50½, adamaszek 2.26; tyk 80 — 1.50½: 90 — 1.64, markiza — 2.28. Waćpanna — 2.37. Zimowe towary nie należą do umowy. Ceny powyższe uwzględniają już kredyt. Za gotówkę daje się 5 proc rabatu. Przy kredycie bierze się 25 proc. kasy, a weksel na 60 — 70 dni; sprzedawca zaś z drugiej ręki może brać 15 proc. kasy.

Ruch towarowy z Łotwą.

Według ostatnich zestawień Ministerstwa Komunikacji przybyło z Łotwy do Polski 79 wagonów 15 tonowych (z tego 23 szmat), wysłano zaś w tym samym okresie z Polski do Łotwy 2.923 wagony (z tego 2.214 wagonów węgla).

Eksport towarów włókienniczych.

Przemysłowcy bielscy wysłali przed miesiącem zagranicę dalszą poważną ilość agentów, celem nawiązania stosunków handlowych, zwłaszcza z temi rynkami, gdzie zbyt towarów bielskich był dotychczas niewielki. Agenci wyjechali z większą kolekcją próbek materjałów wiosennych i letnich, kierując się nawet do Afryki, Ameryki Południowej i na Daleki Wschód. Przed tygodniem wyjechali również zagranicę przedstawiciel przemysłu łódzkiego i białostockiego; droga ich prowadzi do krajów bałtyckich, Holandji, Turcji, Rumunji i na Daleki Wschód. Dowiadujemy się, że wskutek coraz obszerniejszej współpracy z Dalekim Wschodem, wysunęły sfery przemysłowe projekt nawiązania ścisłego kontaktu między Bankiem Polskim, a największą instancją na Dalekim Wschodzie — amerykańskim bankiem International Banking Corporation, którego oddziały rozrzucone są po całych Chinach.

Nasiona.

Komit. jarmarku nasiennego w Warszawie podaje tymczasowe ceny orjentacyjne hurtowe: Nasiona warzywne za 1 kg. w zł. p.: bób 0.90 — 1.40, brukiew ogrodowa 2.75 — 3.50, buraki ćwikł. egipskie 3.00 — 4.00, okrągłe ziem. czerwone 2.75 — 3.75, cebula żytawska żółta 25.00 — 30.00, siedmiolatka 5.00 — 6.00, cykorja 4.00 — 6.00, dynia melonowa żółta 8.00 — 10.00, gęsto siatkowana 30.00 — 35.00, fasola piechota zwyczajna 0.70 — 1.00, szparagowa 1.20 — 1.50, tyczkowa zwyczajna 1.20 — 1.50, szparagowa 2.00 — 3.50, groch łuskowy 1.50 — 2.00, cukrowy 1.80 — 2.40, pomarańczowy 3.00 — 3.25, kalarepa wiedeńska biała 10.00 — 12.00, kapusta głow. warszawska wczesna 15.00 — 18.00, sława 12.00 — 15.00, amager 10.00 — 12.00, brunświcka 8.00—10.00, magdeburska 10.00 — 12.00, kapusta czerwona 10.00 — 12.00, kapusta brukselska 7.00 — 8.00, kapusta włoska 6.00 — 8.00, kolender 1.20 — 1.50, koper ogrodowy 2.00 — 2.50, kukurydza stołowa cukrowa biała 2.80 — 3.00, kukurydza zwykła 0.60 — 0.80, kminek 1.50 — 2.00, mak siewny niebieski 2.00 — 2.50, marchew kar. nantejska 18.00 — 23.00, londyńska 18.00 — 23.00, paryska 30.00 — 40.00, długa 10.00 — 14.00, ogórki grunt. krótkie (monastyrskie i t. p.) 8.00 — 9.00, półdługie holenderskie 12.00 — 13.00, długie 14.00—16.00, przybyszewskie 13.00 — 14.00, pasternak 1.80 — 2.00, pietruszka korzeniowa cukrowa 4.00 — 5.00, długa 4.00 — 5.00, pomidory w odmianach 20.00 — 80.00, zwyczajne czerwone 12.00 — 15.00, pory 12.00 — 15.00, rzepa jadalna 3.00 — 4.00, rzodkiew różowa z b. końc. 2.50 — 3.00, sałata głow. inspektowa 12.00 — 15.00, słonecznik 1.50 — 2.00, szczaw 3.00 — 4.00, szpinak 2.00 — 2.20.

Nasiona pastewne okopowe za 100 kg. w zł. pol.: buraki ekendorfy żółte 80 — 100, czerwone 90 — 120, mamuty 90 — 120, półcukrowe 80 — 100, marchew biała zielonogłowa 350 — 420, marchew St. Valery 700 — 800, champion i loberychska 600 — 700, brukiew Hoffmana 200 — 250, szwedzka (krajowa) 200 — 250, rzepa pastewna 200—250.

Prace nad organizacją jajczarstwa.

Dnia 3.XII 1926 r. odbyło się z inicjatywy Wydziału Stołeczno-Gospodarczego C. T. R. zebranie w sprawie organizacji zbytu jaj. Na zebraniu tem była reprezentowana Sekcja Kół Gospodyń Wiejskich C. T. R., Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, Związek Spółdzielni Polskich, Zwiazek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Rolniczych, Wydział Społeczno-Gospodarczy C. T. R.

Na zebraniu tem uzgodniono plan pracy organizacyjnej na terenie prowincji. Postanowiono urządzić w najbliższym czasie kurs jajczarski w Warszawie dla przygotowania pracowników z mleczarń spółdzielczych, którzy następnie będą organizatorami spółdzielczych zbiornic jaj przy mleczarniach spółdzielczych. Oprócz tego organizacje społeczno-rolnicze urządzą w styczniu szereg kursów jajczarsko-budowlanych w ośrodkach produkcji. Należy mieć nadzieję, że współpraca wszystkich wymienionych organizacyj da pomyślne wyniki i niewątpliwie przyczyni się do wprowadzenia w chaotyczne dotychczas stosunki w dziale zbytu jaj, racjonalnych metod.

Nie należy zaś zapominać, że wywóz jaj z Polski w naszym bilansie handlowym zajmuje coraz wydatniejsze miejsce, wzrastając ilościowo z roku na rok.

W 1922 r. wywieziono 6.600 ton jaj na sumę 3.500.000 zł.

W r. 1923 wywieziono 9.300 ton jaj na sumę 10.000.000 zł.

W r. 1924 wywieziono 10.500 ton jaj na sumę 16.177.600 zł.

W roku 1925 27.071 ton jaj na sumę około 40.000.000 zł.

W r. 1926 wywieziono (od stycznia do końca października) 52.577 ton jaj na sumę 66.094.000 zł. w złocie.

Ulepszenie metod hodowlanych i zorganizowanie producentów niewątpliwie zwiększy jeszcze bardziej wywóz jaj.

Rynek towarów wełnianych.

Na łódzkim rynku towarów wełnianych nastąpiła w ostatnich dniach dość znaczna poprawa, spowodowana obniżeniem się temperatury. Składy, które dotychczas były pełne towaru, zaczynają się wypróżniać. Głównym odbiorcą jest jednak stolica, ponieważ prowincja posiada moc materjałów zakupionych w sierpniu i we wrześniu. Fabryki łódzkie produkują jeszcze niewielkie ilości towarów zimowych, pozatem prawie wyłącznie materjały wiosenne i letnie. W handlu wewnętrznym idą obecnie najbardziej towary bielskie. Warunki sprzedaży w fabrykach nie uległy zmianie natomiast hurtownicy sprzedają towary prawie wyłącznię na kredyt.

KRONIKA FINANSOWA

Uchwały rady Banku Polskiego.

Na zwyczajnem grudniowem zebraniu Rady Banku Polskiego: a) wysłuchano sprawozdania dyrekcji i poszczególnych komisyj Rady; b) rozważano szczegółowo kierunek dalszej działalności walutowej i kredytowej Banku; c) rozpatrzono i zatwierdzono budżet wydatków Banku na rok 1927 w sumie 22.400 tys. zł. wobec 19.800 tys. zł. na rok bieżący; d) w związku z nowemi budowlami Banku, bądź już rozpoczętemi, bądź zamierzonemi, ustalono budżet budowlany w sumie 1.5 milj. zł.; e) stopę dyskontową Banku obniżono z 10 do 9 i pół proc., zaś stopę zastawową Banku z 12 do 11 proc. począwszy od 13 b. m.; f) zamianowano — urzędnika oddziału w Katowicach, p. Józefa Haskiego zastępcą dyrektora oddziału w Katowicach i urzędnika oddziału w Stanisławowie, p. Romana Voita zastępcą dyrektora oddziału w Kaliszu.

Otwarcie giełdy pieniężnej w Łodzi.

Z dniem 1-ym grudnia wznowiła swoją działalność giełda pieniężna w Łodzi. Zebrania odbywać się będą codziennie od godziny 12 — 13 pp.

Nadzór rządowy nad bankami prywatnemi.

Zgodnie z zapowiedzią p. Ministra Skarbu o wzmocnionym nadzorze nad bankami prywatnemi, w najbliższych już dniach zostanie ostatecznie zorganizowany Komisarjat Bankowy, działający jako samodzielny Urząd przy Departamencie Obrotu Pieniężnego pod kierownictwem Jeneralnego Komisarza Bankowego p. Broniewskiego. Komisarjat Bankowy został odpowiednio powiększony o kilka wybitnych sił fachowych i przystępuje do planowej akcji lustracyjnej banków prywatnych.

Lustracje dokonywane obecnie będą miały przedewszystkiem na celu opiekę nad interesami wkładów i innych wierzycieli bankowych, a więc: kontrolę odpowiedniego zabezpieczenia udzielanych kredytów i gwarancyj, utrzymywanie dostatecznej płynności i t. d. Ponadto nadzór ze strony Ministerstwa Skarku odnosić się będzie do kontroli wykonania postanowień ustawy bankowej o powiększeniu kapitałów zakładowych (minimalny kapitał winien wynosić poczynając od 1 stycznia 1927 r. 1 miljon złotych), oraz należytego wykonywania rozporządzeń dewizowych, które to rozporządzenia są obecnie przedmiotem gruntownych studjów celem zbadania, czy nie zachodzi potrzeba ich rekonstrukcji.

W wyniku konferencji p. Ministra Skarbu z przedstawicielami banków prywatnych, zostały ustalone maksymalne normy procentowe od wkładów różnego typu, przyjmowanych przez banki należące do Związku. W łączności z tą uchwałą Komisarjat Budowy będzie pilnie przestrzegał, aby od udzielanych kredytów, obniżona ostatnio rozporządzeniem Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości do 15 proc. w stosunku rocznym, nie była w żadnym wypadku przekraczaną.

Stan rachunków Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę listopada b. r. wykazuje wzrost zapasu kruszcu tj. złota i srebra o 43 tys. zł. (135,9 milj. zł.). Zapas walut i dewiz zwiększyl się brutto o 4,5 milj. zł. (137,5 milj. zł.). Różnica kursowa na kruszcu i walutach obliczonych po kursie parytetowym zwiększyla się o 662 tys. zł. (105,1 milj zł.). Zaliczki reportowe zwiększyły się o 3,6 zł. (23,3 milj. zł.), oraz zobowiązania na rachunkach w walucie zagranicznej i reportowe o 3,8 milj zł. (30,6 milj zł.). Portfel wekslowy zmniejszył się o 1,8 milj. zł. (306,1 milj. zl.). Salda na rachunkach żyrowych i innych zobowiązań zmiejszyły się o 48,8 milj. zł. (142 milj. zł.).

Obieg biletów bankowych powiększył się o 29.2 milj. zł. (157,9 milj. zł.) również i stan polskich monet srebrnych i bilonu o 2,9 milj. zł. (26,6 milj. zł.). Dług skarbu państwa, który prawie półtora roku wynosił 60 milj. zł. zmiejszył się o 35 milj. zł. i wynosi obecnie tylko 25 milj. zło ych.

Inne pozycje nie wykazują większych zmian.

Rada Nadzorcza Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dnia 30 listopada 1926 roku odbyło się w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego zwykłe miesięczne posiedzenie rady nadzorczej pod przewodnictwem zastępcy prezesa Banku p. dr. Ossowskiego.

Na posiedzeniu tem rada przyjęła do wiadomości sprawozdania bilansowe za październik r. b. oraz sprawozdanie gospodarcze na podstawie raportów oddziałów. Ze sprawozdania bilansowego wynika, że bank zamknął swój bilans miesięczny za październik sumą 921.409 tys. Stan kredytów gotówkowych wyrażał się po ten dzień w kwocie 392.153 tys., wzrost zaś wynosił 12.191 tys. Wkłady oraz lokaty skarbu państwa wzrosło w miesiącu sprawozdawczym o 9.482 tys. do sumy łącznej 428.978 tys. Z kwoty tej przypada na wkłady 168.342 tys. przy wzroście w miesiącu o 6.114 tys., na lokaty skarbu 260.636 tys. przy wzroście o 3.368 tys. Wkłady dolarowe, mieszczące się w ogólnej sumie wkładów wynosiły pod koniec października dol. 713.668. Pod koniec września wyrażała się ta kategorja w kwocie dol. 570.991, a zatem wzrosła w miesiącu sprawozdawczym o dol. 146.777. Stan emisyjny papierów banku w złotych obiegowych wynosił pod koniec października 167.575 tys., z czego przypadło na listy zastawne nom. wart. zł. w zł. 5.109.150.—, na obligacje komunalne złotowe nom. wart. zł. w zł. 27.084.500.—

Pozatem rada przyjęła do wiadomości, że stan kredytów budowlanych, przyznanych pod koniec października wynosił 68.265 tys., z czego zrealizowanych było około 58.607 tys. W miesiącu sprawozdawczym zrealizowano 4.772 tys.

Poza omówieniem szeregu aktualnych spraw, związanych z polityką Banku Gospodarstwa Krajowego rada uchwaliła na wniosek dyrekcji regulamin dla pożyczek przemysłowych w obligacjach bankowych.

Kredyt budowlany.

W miarę napływania funduszów z podatku od lokali i niezabudowanych placów, rząd udziela pomocy finansowej, celem polepszenia stanu budownictwa prywatnego. Stan ten w Warszawie jest bodajże najgorszy, zwłaszcza wobec szybkiego wzrostu ludności, ztąd też i pomoc dla Warszawy musi być najwydatniejsza. Akcja rządu opieru się na ustawie o rozbudowie miast, która okazała się w praktyce niezupełnie celowa i jest obecnie w okresie nowelizacji.

Do d. 1 z. m. wpłynęło z podatku od lokali i placów niezabudowanych 14.143.302 zł.

Wyasygnowano na budowę dla spółdzielni o charakterze użyteczności publicznej 14.400.000 zł., na budowę domów akademickich wyasygnowano 1.005.496 zł., zarezerwowano na obniżenie stopy procentowej 3.642.000 zł. razem 19.047.496 zł. Pozatem przekazano Bankowi Gospodarstwa Krajowego na akcję kredytowo-budowlaną z sum P. K. O. 3.500.000 zł. Ogółem na akcję wymienioną wydano z górą 22 i pół miljona zł., z czego Warszawa otrzymała około 9 mil. zł. Ze względu na konieczne jeszcze roboty otrzyma w r. b. na poczet lat przyszłych około miljona złotych.

Kredyty lombardowe.

Przed paru tygodniami Rada Zawiadowcza P. K. O. uchwaliło przeznaczyć 10 milj. złytych na kredyty lombardowe. Są one udzielane pod zastaw akcyj Banku Polskiego, papierów państwowych, listów zastawnych i obligacyj komunalnych. Dotąd z uchwalonej sumy wykorzystano zaledwie 2.700.000 złotych. Prowincja korzystała z tego kredytu w bardzo skromnych rozmiarach, natomiast publiczność warszawska widocznie ulokowała już swe papiery wartościowe w pożyczkach lombardowych. Z tego względu w P. K. O. pozostaje dotąd do wykorzystania 7.300.000 złotych.

Ustawy i rozporządzenia.



Nowy porządek naładunku węgla.

Na zasadzie rozporządzenia Ministra Komunikacji z dnia 3.11 r. b. (Dz. Ust. Nr. 112) od 1-go grudnia został wprowadzony nowy porządek naładunku węgla, koksu i brykietów, w zagłębiach węglowych, według planu, który przewiduje na grudzień 3471 wagonów dla eksportu węgla: 3565 wagonów — dla przewozów wewnątrz kraju i 555—rezerwę Ministerstwa Komunikacji, oddaną tymczasowo do dyspozycji kopalń dla przewozów w kraju.

Stosownie do zarządzenia Ministerstwa Komunikacji, kopalnie obowiązane są w ciągu I-ej dekady grudnia wyzyskać rezerwę wagonów: a) dla wykonania zaległych z listopada specjalnych dyspozycyj Ministerstwa Komunikacji, b) dla załadunku zalegającego węgla pod adresem zakładów i wytwórni wojskowych, o ile odnośne transporty nie zostały włączone do planu i c) dla wykonania wszystkich zaległych zamówień na węgiel i koks dla różnych odbiorców Poznańskiego i Pomorza, którzy nie zdążyli zastosować się do nowego porządku i nie postarali się na miejscu w zarządach kopalń (koncernów) o włączenie odnośnego przydziału wagonów do planu na grudzień.

W zależności od rozporządzalnej ilości wagonów, przeznaczonych do przewozów węglowych—Ministerstwo będzie odpowiednio zmieniać ogólny przydział wagonów dla poszczególnych zagłębi i kopalń modyfikując w odnośnych wypadkach plan. Natomiast Ministerstwo nie będzie nadal wydawać żadnych dyspozycyj indywidualnych o charakterze masowym dla przewozu węgla tak zw. „pozakontygentowe” lub „ponad normę”.

Wszystkie więc zainteresowane urzędy, instytucje komunalne i użyteczności publicznej, zakłady przemysłowe i inni odbiorcy węgla nie powinni zwracać się do Ministerstwa Komunikacji z prośbami o przydział wagonów, tylko bezpośrednio z zarządami kopalń (koncernów) uzgodnić dostawę węgla na każdy miesiąc następny i wspólnie podpisać zapotrzebowanie na wagony.

Rejestracja firm małych.

Dotychczas do rejestru handlowego w zarządzie zapisywały się przeważnie większe firmy kupieckie. Obecnie sądy okręgowe przystąpiły do rozciągnięcia rejestracji na wszystkie firmy, którym posyła się wezwania. Podług ustawy rejestrować się powinny firmy, wykupujące patenty od 1-ej do 4-ej kategorji, oraz przemysłowcy i rzemieślnicy z patentami od 1-ej do 7-ej kategorji. Rejestracja kosztuje dla kupców I kateg. 100 zł., II—35, III—18, IV—8; dla przemysłowców i rzemieślników IV—75, V—32, VI—21, VII—8 zł. Za nierejestrowanie się po otrzymaniu wezwania sądowego, płaci się 600 zł. kary.

Pozwolenia na przywóz towarów zagranicznych.

Organizacje, wchodzące w skład Centralnej Komisji Przywozowej, zaczęły już przyjmować podania o pozwolenie przywozu towarów zagranicznych w miesiącach styczniu, lutym i marcu roku przyszłego. Podania można składać do dnia 10 grudnia.

Weksle wystawione zagranicą.

Urzędowo ogłoszono następujące wyjaśnienie w sprawie weksli, wystawionych zagranicą:

Jeżeli miejsce wystawienia weksla jest zagranicą i uwidocznione, jako pierwszy wyraz na wekslu, weksel ten podlega opłacie stemplowej polskiej dopiero z chwilą, gdy przechodzi do Polski. Należy go ostemplować w ciągu 8 dni przez przedstawienie kasie skarbowej. Strony same nie mogą weksla ostemplować, prócz kilku banków, które mają ten przywilej. Przy podpisie wystawcy nie powinno być zamieszczone miejsce jego zamieszkania w Polsce. Kary za nieprzestrzeganie tych formalności wynoszą 50-krotną wysokość należnej opłaty stemplowej (od stycznia — 25-krotna wysokość). Jeżeli przy wekslu, wystawionym zagranicą, umieszczona będzie jako miejsce wystawienia weksla, miejscowość w Polsce, władza skarbowa wymierzy karę. Weksle na zobowiązanie zagraniczne, wystawione w Polsce należy ostemplować w kraju i można je wręczyć zagranicznej firmie lub reprezentantowi zagranicznej firmy, przebywającemu w Polsce. Rzeczą zastępcy firmy zagranicznej jest staranie się o zezwolenie na wywóz. Należy zwrócić uwagę w obecności świadków reprezentantowi firmy zagranicznej przy wręczeniu weksli, że powinien wystarać się o zezwolenie wywozu tych weksli w banku lub izbie skarbowej. Całą karę płaci, każdy kto weksel nienależycie ostemplowany podpisze lub jest jego posiadaczem.

Zmiana rozporządzenia o lichwie pieniężnej.

Niezależnie od rozporządzenia ministra skarbu i sprawiedliwości o obniżeniu stopy procentowej jaką pobierać mogą instytucje kredytowe, przygowana jest również zmiana zasadniczego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej. Zmiana ta ma na celu upoważnienie Rady Ministrów do regulowania ogólnie obowiązującej, obecnie ściśle określonej procentowo w powołanem rozporządzeniu, najwyższej granicy korzyści majątkowych, jaką można osiągnąć w stosunkach kredytowych pieniężnych.

Stopa ta wynosiła początkowo 24 proc., a w następstwie obniżona została w ustawie z dnia 30 czerwca 1926 r., dotyczącej przedłużenia mocy obowiązującej tego rozporządzenia na 20 proc. rocznie.

Okazało się, iż dla dalszego racjonalnego regulowania stopy procentowej ogólnie obowiązującej, konieczne jest stworzenie tytułu prawnego do oznaczania najwyższej stopy procentowej tak dla banków, jak i prywatnych wierzycieli.

Projektowana więc zmiana stworzyć ma pełnomocnictwo ustawowe dla Rady Ministrów do regulowania ogólnej najwyższej granicy stopy procentowej, pozostawiając nadal ministrowi skarbu takie pełnomocnictwo w stosunku do instytucyj kredytowych.

Obniżenie stopy procentowej w kredycie prywatnym.

P. minister skarbu podpisał rozporządzenie, zmieniające art. 2 i 3 rozporządzenia o lichwie pieniężnej z d. 7 września 1926 r.

Art. 2 w nowem brzmieniu postanawia, że korzyści majątkowe, osiągane przy czynnościach kredytowych nie mogą przekraczać 15 proc. w stosunku rocznym, nie licząc kosztów porta, opłat stemplowych, prowizji obrotowej, które jednak nie mogą przekraczać $^1/_4$ proc. kwartalnie. Przy pożyczkach na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 15 proc., oraz aż do 2 proc. miesięcznie od sumy udzielonych pożyczek tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie przedmiotów zastawionych, przechowanie i szacowanie.

Art. 3 postanawia, że umowy o pożyczki, zawarte przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, z których korzyści są większe, ulegają wykonaniu w ten sposób, że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości do najbliższego terminu ich płatności, termin ten jednak nie może przekraczać daty od 1 lutego 1927.

Rozporządzenie wejść ma w życie d. 2 stycznia 1927 r.

Różne.



„Dolarówka".

Według danych urzędowych do d. 20-go z. m. sprzedano na całym terenie Rzeczypospolitej 5-procentowej premjowej pożyczki dolarowej na sumę 3,972,810 dolarów z ogólnej sumy 5 miljonów dolarów, tak, że do sprzedaży zostało dolarówek na sumę 1,207,190 dolarów.

Memorjał kupców włókienniczych.

Grupa kupców, handlujących manufakturą, wysłała do Związku przemysłowców włókienniczych w Łodzi memorjał przeciw niezdrowej spekulacji. Pewni kupcy dyskontują obce weksle na procent lichwiarski, potem oddają je fabrykantom łódzkim na pokrycie rachunku za towary. Fabrykanci, mając możność taniego redyskonta, liczą za to owym kupcom też minimalny procent. Przez taką spekulację owi kupcy mogą sprzedawać towary poniżej ceny kosztu i jeszcze na tem zarabiają. Pozatem stwierdzono, że tacy spekulanci, zamiast dać weksle, podpisane przez klientelę, albo własne, dają weksle, fikcyjnie podpisane przez ludzi zależnych od tych kupców, a więc ich pracowników sklepowych, buchalterów i in.

Propaganda oszczędności.

Pierwszy ogólno-krajowy zjazd oszczędnościowy, który odbył się niedawno w Warszawie, uchwalił powołać do życia biuro zjazdów instytucyj oszczędnościowych w Polsce, którego zadaniem będzie utrzymanie styczności między instytucjami i organizacjami oszczędnościowemi, badanie warunków i metod pracy tych organizacyj, szerzenie idei oszczędności, opracowywanie projektów jednolitych zasad działalności wkładowo-oszczędnościowej i lokacyjnej, utrzymywanie stałej styczności z pokrewnemi organizacjami zagranicznemi, reprezentowanie organizacyj zrzeszonych wobec władz i organizacyj o charakterze społeczno-gospodarczym w kraju i zagranicą i t. d. Komitet organizacyjny zjazdu rozpoczął pracę w celu zorganizowania wspomnianej instytucji. Biuro komitetu mieści się w gmachu P. K. O.

Sfery gospodarcze a izby przemysłowo-handlowe.

Wobec zwołania przez Min. Przemysłu i Handlu konferencji w sprawie projektu dekretu o izbach handlowych i przemysłowych odbyło się w centralnym Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów w przeddzień pod przewodnictwem p. Tadeusza Epsteina, prezesa izby handlowej i przemysłowej w Krakowie zebranie celem uzgodnienia opinji sfer gospodarczych w tej sprawie. Zebranie to doprowadziło do całkowitego uzgodnienia opinji pomiędzy wszystkiemi grupami organizacyj zaproszonych na konferencję do ministerstwa z wyjątkiem jednej organizacji, a mianowicie centrali Związku kupców polskich. Referentem jeneralnym na zebraniu w Min. Przemysłu i Handlu wybrano naczelnego dyrektora centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów p. posła Andrzeja Wierzbickiego, który w imieniu wszystkich organizacyj przedstawił punkt widzenia sfer gospodarczych w tej sprawie.

Podniesienie bandery polskiej na statkach handlowych.

W dn. 12 b. m. odbyła się w Tczewie uroczystość podniesienia bandery polskiej na 2-ch statkach handlowych Tow. „Żegluga—Wisła—Bałtyk". Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10 rano nabożeństwem w kościele Farnym poczem goście udali się do portu.

O godz. 14-ej przedstawiciele rządu i goście udali się z Tczewa statkiem do Gdańska, skąd po zwiedzeniu niektórych urządzeń portowych o godz. 17.30 powrócili koleją do Tczewa, gdzie odbył się w „Strzelnicy" obiad.

Z ramienia rządu obecni byli minister komunikacji Romocki, min. przemysłu i handlu Kwiatkowski, dalej wojewoda pomorski Młodzianowski, starosta miejscowy, przedstawiciele szkoły morskiej oraz zaproszeni goście.

Polityka morska.

W siedzibie Stowarzyszenia kupców polskich, pos. Stanisław Wartalski, wygłosił referat na temat „Polityka morska z punktu widzenia handlu". Pralegent scharakteryzował ciążenie ziem polskich do portów na Bałtyku, morzu Czarnem i morzu Północnem przed wojną, a następnie, nawiązując do zakupienia ostatnio przez rząd pięciu okrętów handlowych, przedstawił warunki powstania i rozwoju rodzimego aparatu handlu zamorskiego. Bardzo obszernie i szczegółowo zastanawiał się mówca nad przyszłą polityką portową rządu polskiego, w szczególności nad systemem eksploatacji portu w Gdyni dla umożliwienia mu dalszego rozwoju i utrzymania zdolności konkurencyjnej. Z trzech systemów eksploatacji portów, mianowicie: rządowo-samorządowego i prywatnego, opartego na zasadzie samowystarczalności — prelegent wypowiedział się za objęciem eksploatacji portu przez władze rządowe, przy zaniechaniu zasady samowystarczalności. Zresztą, sam fakt zbudowania portu nie będzie miał realnego znaczenia, o ile nie będą stworzone specjalne warunki w drodze przywilejów i ulg podatkowych, kredytowych, urządzeń celnych, taryf kolejowych, frachtów morskich i t. p., dozwalających na istotne współzawodnictwo w handlu międzynarodowym.

Z rynku pieniężnego.

Na prywatnym rynku nastąpiła ciasnota gotówkowa, wywołana z jednej strony intensywnem ściąganiem przez władze skarbowe podatków zaległych i bieżących, z drugiej zaś strony zastojem, panującym od kilku tygodni w gałęzi manufaktury bawełnianej, jedwabnej i, po części wełnianej. Jedna wielka i kilka drobniejszych firm włókienniczych ogłosiły niewypłacalność. Liczba protestowanych weksli w tej gałęzi powiększyła się, i, według przewidywania sfer kupieckich, po świętach jeszcze bardziej wzrośnie. W związku z tem wstrzymują się dyskonterzy prywatni od przyjmowania weksli średnich, dyskontują tylko prawie wyłącznie materjał dobry, szukając specjalnie weksli, wystawionych w dolarach. Za dyskonto prywatne pierwszorzędnego materjału w dolarach płaci się 2 proc., w złotych 2 i pół do $2^3/_4$ proc. Za materjał gorszy płaci się 3—4 proc. miesięcznie w złotych, pół proc. niżej w dolarach.

Obniżenie stopy procentowej.

Dążąc do obniżenia stopy procentowej w kraju, większość banków, należących do Związku Banków w Polsce, zawarła umowę, mocą której stopy procentowe, płacone od wkładów, poczynając od 1-go stycznia 1927 r., nie mogą wynosić wyżej niż:

przy wkładach złotych wszelkiego typu:

a vista	do 7%
z wypowiedzeniem 1-miesięcznem	„ 8%
„ „ 3 „	„ 10%
„ „ 6 „	„ 12%

przy wszelkiego typu wkładach w walutach obcych i w złotych w złocie:

a vista	do 7%
z wypowiedzeniem 1-miesięcznem	„ 5%
„ „ 3 „	„ 7%
„ „ 6 „ i dłużej	„ 9%

Termin nabywania świadectw przemysłowych.

Termin do nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1927 przypada na zasadzie art. 30 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 550) na okres od 1 lipca do końca grudnia 1926 r.

Termin ten bezwarunkowo nie będzie odroczony, a po upływie wyznaczonego terminu przystąpią niezwłocznie władze podatkowe do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz zajęć przemysłowych.

Winni zupełnego niewykupienia lub posiadania nieodpowiednich świadectw przemysłowych będą niezwłocznie pociągnięci do odpowiedzialności karnej na zasadzie art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA, (waluty i dewizy).

DEWIZY	WALUTY	PARYTET	KURSY KOŃCOWE.			
			16/XI 1926	27/XI 1926	10 XII 1926	21/XII 1926
Dolary St. Zjednoczonych .	1 dolar	518	8.99	8.99	8.98	8.98
Franki francuskie . .	100 franków	100	30.—	32.65	35.50	36.50
„ belgijskie . .	100 „	100	25.57½	25.50	25.77	25.77
„ szwajcarskie .	100 „	100	174.—	173.92	174.35	174.42½
Funty sterl. . . .	1 funt sterl.	25.00	43.71	43.68	43.70	43.74
Korony austryjackie .	1 szylingów	105,013.60	127.10	127.32	127.25	127.44
„ czesko-słowackie .	1 koron	105.01	26.72	26.72	26.72	26.72
„ norweskie . .	1 „	138.89	—	—	—	—
„ szwedzkie . .	1 „	138.89	—	—	—	—
Liry włoskie . .	1 lirów	100	37.—	38.35	39.20	41.12
Marki finlandzkie . .	1 marek	100	—	—	—	—
Floreny holenderskie .	1 florenów	208.32	360.90	360.65	360.75	360.80

Papiery procentowe

	1/XII	21/XII
8 proc. poż. Banku Rol . .	138.93	138.93
8 „ Banku Gosp. Kraj. .	138.93	138.93
8 „ „ konwersyjna .	167.55	167.15
6 „ „ dolarowa . . .	688.50	—
10% pożyczka kolejowa . .	151.08	161.50
5% „ konwersyjna .	47.75	47.15
4½% zast. zł. Kr. Ziemsk. przedw.	37.25	38.10
4½% zast. Tow. Kr. Ziem. złot.	35.50	36.65
4% „ Tow. Kr. Ziem. prz.	—	—
5½% „ Tow. Kr. Ziem. 14-18	—	—
8% Ziemskie dolarowe . .	—	—
5% T. Kr. m. Warsz. przedw.	28.50	—
5% Tow. Kr. m. Warsz. złot.	40.25	43.75
4½% „ „ „ „ „	37.—	39.25
4½% T. Kr. m. Warsz. przedw.	—	—
10% Obl. Z. T. K. Z. . . .	—	—

KURSY ZŁOTEGO (giełdy zagraniczne).

Londyn 21 grudnia. — Złoty (za 1 f. szt.) 43.50.
Zurych 21 grudnia. — Złoty (za 100 zł.) 57.50.
Praga 21 grudnia. — Złoty (za 100 zł.) 375.
Wiedeń 21 grudnia. — Złoty (za 100 zł.) 78.25 — 78.75, banknoty 78.35—79.35.
Gdańsk 21 grudnia. — Złoty (za 100 zł.). 57.13 — 57.27. Przekaz na Warszawę 57.00—57.15.
Berlin 21 grudnia. — Złoty (za 100 zł.) 46.31—46.79. Przekaz na Warszawę 46.58—46.82, Katowice 46.48—46.72. Poznań 46.48—46.72.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

z dnia 21 grudnia 1926 r.

Pszenica kongresowa 731 g-l. (124 f.) 51—.
Owies poznański lub pomorski 31.50.
Żyto kongresowe 681 g-l (116 f.) — 40.75.
Jęczmień kongresowy browarny 640 g-l (110 f.)— 35.00—25.50.
Otręby żytnie — 27.75.
Obroty małe.
Zaofiarowanie skąpe.
Ceny rozumieją się za 100 kilogramów *netto, franco* stacja załadowania, o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

Poznańska Giełda Zbożowa

z dnia 21 grudnia 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunki wzg., dost. zaraz za 100 kg. złotych:

Żyto	37.25 — 38.25
Pszenica	46.50 — 49.50
Jęczmień	28.00 — 31.00
Jęczmień browarny	31.50 — 36.50
Owies	31.50 — 33.40
Mąka żytnia 70% z work. standardowa .	— 54.25
Mąka żytnia 65% z work. standardowa .	— 55.75
Mąka pszenna 65% z work.	70.00 — 73.00
Otręby żytnie.	26.00 — 27.00
Otręby pszenne.	27.00 — —
Groch polny	51.00 — 56.00
Victoria	78.00 — 88.00
Ziemniaki fabryczne	6.50 — —
„ jadalne	7.50 — 8.00

Giełda drzewna w Bydgoszczy

z dnia 16 grudnia 1926 r.

Szalówka sosnowa 20 mm, równolegle i kon. obrzyn. czysta 60 zł. franco wagon Bydgoszcz.

Papierówka świerkowa 1 m, średn. 8—24 cm., 10% jodły zł. 27.90 ($ 3.10) franco wagon granica Makoszowa.

Dyszle brzozowe średn. 8—12 cm., dł. 4—4½ m. 3.50 za szt. franco wagon Bydgoszcz.

Szprychy dębowe 24 zł. za kopę franco wagon Bydgoszcz.

Kloce bukowe śred. 30 cm., wzwyż 36 zł. franco stacja załadowania w Małopolsce.

W poszukiwaniu:

Kopalniaki.

Szalówka sosnowa 20 mm.

Kloce odziomkowe sosnowe, świerkowe, jodłowe na eksport.

Kloce drzew liściastych wszelkiego rodzaju na eksport.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Ostatnie kursy najwyższe i najniższe od 20 listopada do 21 grudnia 1926 r.

Wydanie nieoficjalne. Objaśnienie: bp. — bez praw, bk. — bez kuponu. *Notowania końcowe.*

NAZWA	W Złotych			
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	22/XI	10/12
Banki.				
(Warszawskie).				
Polski	82.25	80.—	81.75	81.75
Dyskontowy Warszawski.	10.20	9.80	—	10.20
Handlowy w Warszawie.	3.25	3.00	3.10	3.10
Przemysłowców Pol. . .	0.13	—	—	—
Przemysłowy Warszaw. .	—	—	—	—
Towarzystw Spółdzielcz.	90.00	75.00	75.00	90.00
Zachodni w Warszawie .	1.50	1.30	1.30	1.30
Bank Zjedn. Ziem Pol. .	1.65	1.50	1.50	1.50
Bank Handl. w Łodzi .	—	—	—	—
(Poznańskie).				
Polski Bank Handlowy .	—	—	—	—
Bank Związ. Sp. Zarobk. .	6.00	5.40	5.50	5.40
(Małopolskie).				
Polski Bank Przemysł. .	0.18	0.12	0.18	—
Małopolski w Krakowie .	—	—	—	—
Bank Powszech. Kredyt.	—	—	—	—
„ Ziemski Kredyt. .	—	—	—	—
„ Hipoteczny Akc. .	—	—	—	—
Fabryki chemiczne.				
„Cerata"	1.00	0.90	1.00	—
„Grodzisk" Zakł. Chem.	—	—	—	—
Sole Potasowe	5.80	5.70	5.75	5.75
Kijewski i Scholtze . .	0.21	0.18	0.20	0.18
M. Leszczyński i S-ka .	—	—	—	—
Przem. Chem. Zgierz . .	—	—	—	—
Przetw. Mydl. Fryd. Puls.	4.15	4.00	—	4.05
Ludwik Spiess i Syn . .	3.10	2.85	3.00	2.65
„Strem" Sp. Akc. . . .	—	—	—	—
Przetw. Chem. H. Welt .	—	—	—	—
Wildt S-ka Akc.	—	—	—	—
Przedsięb. Elektr.				
Tow. „Elektryczność" .	—.—	—.—	—	—
Elektr. w Zagł. Dąbrow.	20.—	19.50	—	—
Polskie Tow. Elektrycz.	0.13	0.08	0.10	0.08
Tow. Przemysł. „Kabel".	—	—	—	—
„Siła i Światło"	25.—	20.—	25.—	—
Brown Boveri	1.50	—	—	—
Fabryki Cukru.				
Sp. Akc. „Chodorów" . .	110.—	105.00	107.—	—
„Czersk"	0.35	0.28	0.28	0.32
„Częstocice"	1.20	1.00	1.15	1.10
„Gosławice"	40.00	38.00	—	38.00
„Michałów"	0.28	0.22	0.23	0.23
„Nieledew"	—	—	—	—
Ostrowite	—	—	—	—
Warsz. Tow. Fabr. Cukru.	3.60	2.75	3.00	2.85
Fabryki Cementu.				
„Firley"	22.00	18.00	—	—
„Łazy"	0.12	0.10	0.11	0.11
„Wysoka"	3.00	2.90	3.00	3.00
Przemysł drzewny.				
Drzewny Przem. i Handl.	0.42	0.35	—	0.42
Przem. i Eksport Leśny.	—	—	—	—
Kopalnie i Zakł. Hutn.				
Warsz. Kopalnie Węgla .	70.00	66.00	70.00	67.50

NAZWA	W Złotych			
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	22/XI	21/12
Przedsięb. Naftowe.				
„Polska Nafta"	0.23	0.20	0.26	0.20
Polski Przem. Naftowy .	0.60	0.55	0.60	—
B-cia Nobel w Polsce .	2.70	2.15	2.60	2.20
Lenartowicz, B-cia Rylscy	—	—	—	—
Fabryki Metalowe.				
H. Cegielski	14.50	13.15	14.00	—
Fitzner i Gamper . . .	2.05	1.90	—	1.90
Lilpop, Rau i Loevenstein.	16.75	15.00	16.25	15.75
Modrzejowskie Zakłady .	4.00	3.60	3.75	3.70
Norblin, Buch i Werner .	94.00	90.00	90.00	93.00
Orthwein, Karasiński i S-ka	0.23	0.20	—	—
Ostrowieckie Zakł. . . .	8.30	7.20	7.50	8.30
Budowa Parowozów . .	0.30	0.25	0.26	0.25
„Pocisk"	1.30	1.15	—	1.15
Rohn, Zieliński i S-ka .	—	—	—	—
K. Rudzki i S-ka . . .	1.20	1.10	1.14	1.10
Starachowic. Zakł. Górn. .	2.23	2.01	2.14	2.01
Suchedniów	—	—	—	—
Trzebina	—	—	—	—
„Unja"	—	—	—	—
„Ursus" S. A.	1.50	1.10	1.40	1.10
Wulkan	—	—	—	—
L. Zieleniewski w Krak. .	13.00	12.00	12.25	12.50
Zjedn. F. Masz. i Narz. Rol.	—	—	—	—
Fabr. Wyrob. Włók.				
Konopie	—	—	—	—
Zawiercie	15.00	13.00	14.00	—
Żyrardów . . . II em.	11.75	10.30	11.30	11.50
Przedsięb. Handl.				
Bednawski Wł.	—	—	—	—
„Belpol"	—	—	—	—
Ł. J. Borkowski	1.30	1.15	1.25	1.15
„Hurt"	—	—	—	—
Bracia Jabłkowscy . . .	0.13	0.11	—	0.11
Polska Centrala Handl. .	—	—	—	—
S. A. Skupu Skór i Garb. .	—	—	—	—
Syndykat Roln. Warsz. .	1.60	1.50	1.60	1.50
Szumilin	—	—	—	—
„Tkanina"	—	—	—	—
Zach. T. dla Hand. i Przem.	—	—	—	—
Przedsięb. Transp.				
„Polbal" Pol. Bal. Tow. .	—	—	—	—
„Polski Lloyd"	—	—	—	—
Transport i Żegluga . .	0.14	0.11	0.11	0.11
Przedsięb. Różne.				
Bibljoteka Polska . . .	—	—	—	—
„Ćmielów"	—	—	—	—
„Granum"	—	—	—	—
„Eternit"	—	—	—	—
Haberbusch i Schiele .	65.—	64.50	65.—	—
Kluczewska Fabr. Papier.	—	—	—	—
St. Majewski i S-ka . .	—	—	—	—
Martens i Ad. Daab. . .	—	—	—	—
„Krakus"	—	—	—	—
Marynin	—	—	—	—
Mirkowska Fabr. Papieru.	0.95	0.90	0.90	—
Młynotwórnia	—	—	—	—
Polski Przem. Korkowy .	—	—	—	—
„Polus"	—	—	—	—
Pustelnik	—	—	—	—
Spirytus	2.10	1.90	2.10	—
Dźwignia	—	—	—	—
Tehate	—	—	—	—
Tow. Poż. Zast. Ruch. .	3.00	2.90	2.90	3.00

GIEŁDY ZAMIEJSCOWE.

Wyd. nieof. GRUDZIEŃ 1926 R. *Kursy końcowe*

NAZWA	Wart. nom. akcyj	Zł. 10/XI
Poznań.	Wobec przeszacowywania akcyj wart. nom. narazie nie podajemy	
Bank Kwil. Potocki i S-ka		—
„ Poznański		—
„ Przemysłowców		—
„ Związku Spółek Zar.		5.50
„ Polski Handlowy		—
„ Poznański Ziemien.		2.15
„ Młynarzy Zach. Z. Pol.		—
Arkona		—
Barcikowski R.		—
Browar Krotoszyński		—
Cegielski H.		16.—
Centrala Rolników		—
Centrala Skór		—
Cukrownia „Zduny"		40.00
Garbarnia Sawicki i S-ka		—
„Goplana"		—
Hartwig C.		23.50
Hartwig Kantorowicz.		4.00
Hurtownia Skór		—
Hurtownia Związkowa		—
Hurtownia Sp. Spożywców		—
Hertzfeld i Victorius		22.—
„Iskra" Fabr. zap.		—
Lacoma		—
„Len" w Toruniu		—
Lubań Fabr. Przetw. Ziemn.		120.00
Młyn Ziemiański		—
Młynotwórnia		—
Pendowski		—
Roman May		41.—
Poznańska Spółka Drzew.		0.50
Wojciechowo		—
Wielkop. Wytwórnia Chem.		0.55
Papiernia w Bydgoszczy		—
Piechcin F. Wapna		—
„Pneumatyk"		—
„Płótno"		0.10
Starogardzka Fabr. Mebli		—
Tkanina		—
„Tri"		—
„Unja" Zjed. Fabr. Maszyn.		5.90
„Wagon" Ostrow		4.00
„Wisła" Bydgoszcz		—
Włókno		—
Zjed. Browar. Grodziskie		0.85
Kraków.		
Bank Polski Przemysłowy		0.13*
„ Hipoteczny Akcyjny		0.61*
„ Bank Małopolski		0.28*
„ Ziemski Kredytowy		0.03*
„ Powsz. Kredytowy		0.04*
„ Komercjalny		0.16*
Polskie Tow. Handl. (Tohan)		0.24
„Impex"		—
B-cia Rolniccy		—
Pharma		1.05
Polski Glob		[illegible]
Żegluga Polska		—
L. Zieleniewski		12.15
Trzebinia — Żelazo		0.30*
Pocisk		1.10
Warsz. Tow. Bud. Parow.		0.26
Automotor		—

NAZWA	Wart. nom. akcyj	Zł. 10/XI
„Górka" (Cement)	Wobec przeszacowywania akcyj wart. nom. narazie nie podajemy	18.00*
Siersza Górnicza		3.20*
Siersza Elektrownia		—
Tepege		—
Pokucie		—
Oikos		—
Strug		0.28*
Syndykat Koszykarski		—
Niemojowski S. W.		0.43*
Trzebina — Tłuszcze		5.10*
Ćmielów Fabr. Porc.		—
„Krakus"		0.28
Chodorów		102.50
Cukrownia „Chybie"		4.60
Azot		0.53
„Piasecki" fabr. czek.		13.40
Polskie Zakł. Garbarskie		—
Lwów.		
Bank Akcyjny Związkowy.		—
„ Dyskontowy Lwowski.		—
„ Handl. Pol. Poznański.		—
„ Hipoteczny Akcyjny		0.61*
„ Małopolski		0.28*
„ Powszechny Kredyt		0.03*
„ Przemysłowy		—
„ Ziemski Kredytowy		—
„ Browary Lwowskie		
„Chodorów		102.50
„Karpalit"		—
Ćmielów Fabr. Porc.		—
Portland z S.		—
Galicja		—
Gafota fabr. obuwia		—
„Górka" „		8.00*
„Oikos" „		—
Warsz. Sp. Akc. Bud. Porow.		0.25
„Pezet"		—
Pocisk		1.10
Polski Glob		—
Polska Nafta		—
Polskie Tow. Budowlane		—
Polskie Tow. Handlowe		0.24
Rakszawa		—
Siersza-Elektrownia		—
Górnicza Siersza		3.20*
Tepege		—
„Tesp" Sól potasowa		—
Zieleniewski L.		12.50
Żegluga Polska		—

* oznacza kursy bez tranzakcyj.

PRZYPOMINAMY SZ. CZYTELNIKOM

że czas opłacić prenumeratę za I półrocze 1927 r. zł. 8

na konto w P. K. O. 1465.

REDAKTOR I WYDAWCA: *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

Drukarnia Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8, Tel. 74-09.